

Justyna Sprutta

Gloryfikacja władzy ziemskiej w ikonie

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 16/2, 197-212

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JUSTYNA SPRUTTA

GLORYFIKACJA WŁADZY ZIEMSKIEJ W IKONIE

Święta przestrzeń, jaką w tradycji chrześcijańskiego Wschodu jest ikona, ukazuje także gloryfikację władzy ziemskiej. Podstawę takiej gloryfikacji stanowi bizantyńska idea imperatora, postrzeganego na wzór Chrystusa-Pantokratora. Chociażby w cesarzu Konstantynie Wielkim Euzebiusz z Cezarei widzi ziemskiego namiestnika samego Zbawiciela¹.

1. Apoteoza cesarza

Ideę cesarza bizantyńskiego kontynuowali po upadku Konstantynopola (1453 r.) carowie Rusi, postrzegając siebie jako następców bizantyńskich imperatorów. To zresztą Ruś stała się od tamtego czasu najważniejszą sukcesorką Bizancjum. Carem żyjącym taką ideą był chociażby Iwan IV Groźny, który starał się odtworzyć ją na swoim moskiewskim dworze, dążąc m.in. do koronacji przez patriarchę Konstantynopola, dzięki której to koronacji mógł wykazać, że to Bóg ustanowił od dawien dawna władzę na Rusi tudzież że to car jest bezpośrednim sukcesorem cesarzy rzymskich i bizantyńskich². Ów władca Rusi miał także na celu gloryfikację samej Moskwy, możliwą dzięki powiązaniu dziejów tego miasta z historią sięgającą epoki Babilonu, Grecji, Rzymu i Starego Testamentu³.

¹ B. Dąb-Kalińska, „*Wojująca Cerkiew*”. *Ikona czy wyobrażenie?* W: B. Dąb-Kalińska, *Ikony i obrazy*. Warszawa 2000, s. 179. Euzebiusz widzi także w Konstantynie Wielkim mądrego monarchę, obraz Boga oraz imperatora państwa, które to państwo jest potencjalnym odzwierciedleniem Królestwa Niebieskiego. S. Runićman, *Teokracja bizantyjska*. Przeł. M. Radożycka-Palóetti. Katowice 2008, s. 32-32. Euzebiusz pisze m.in.: *Utworzył on [imperator Konstantyn] swój ziemski rząd zgodnie z pierwowzorem Bożym, znajdując siłę w jego upodobnieniu się do monarchii Boga*. E u z e b i u s z z C e z a r e i, *De Laudibus Constantini*. Wyd. I.A. Heikel, t. 2, s. 201, cyt. za: tamże, s. 32.

² B. Dąb-Kalińska, „*Wojująca Cerkiew*”, s. 179. Samo określenie „car” pochodzi od łacińskiego terminu: „C[ae]sar”. Zob. *Rosja*. W: *Leksykon. Historia świata*. Red. W. Siencięwicz. Warszawa 2001, s. 52.

³ B. Dąb-Kalińska, „*Wojująca Cerkiew*”, s. 179.

Status imperatora bizantyńskiego był potężny, nie tylko gdy chodzi o samą politykę. Wierzono bowiem, że cesarz jest wybranym przez Boga Jego namiestnikiem i przyjacielem, realizatorem woli Bożej, specjalnie predestynowanym do tego zadania, tudzież hermeneutą Bożych słów. Pozostając w niezwyklej więzi z Bogiem oraz otrzymując od Niego natchnienia, imperator cieszył się zasłużonym szacunkiem, jaki przystoi temu, kto stanowi ziemskie „odbicie” *Pantokratora*⁴. Tę apoteozę bizantyńskiego imperatora akcentował też pewien zwyczaj, mianowicie wysyłanie portretów panującego cesarza do wszystkich ziem znajdujących się pod jego protektoratem. Były to portrety demonstrujące władzę tego władcy jako głowy chrześcijańskiego imperium⁵. Jeszcze inną formę gloryfikacji stanowiło chociażby umieszczanie wizerunku imperatora w świątyni, często w pobliżu najświętszego miejsca, o czym świadczą m.in. pochodzące z VI w. mozaiki w San Vitale w Rawennie, ukazujące w otoczeniu dworu (w procesji z darami) cesarza Justyniana i cesarzową Teodorę⁶. Poza tym w czasie liturgii modlono się w intencji owych wyobrażonych w świątyni imperatorów, wierząc ponadto w ich skuteczne wstawienictwo za swoim ludem⁷. Wskażmy też, że – umieszczając wizerunek cesarza w świątyni – upamiętniano imperatora także jako donatora bądź wspominano pomoc, udzieloną mu kiedyś przez Boga⁸. Zatem usytuowanie

⁴ Por. S. R u n c i m a n, *Teokracja bizantyjska*, s. 31-32. Por. T. S a m o j l o v a, *Princes' portraits in the iconographical program of the Archangel Cathedral Frescoes Decoration (The problem of Ivan the Terrible's Reign)*. W: *Ars graeca, ars latina*. Red. W. B u l s z a, L. S a d k o. Kraków 2001, s. 191. O realizowaniu woli Bożej oraz przeznaczeniu imperatora do tego zadania świadczy np. chrysoyul jako atrybut cesarza. Por. przedstawienie z XIII w., ukazujące cesarza Michała VIII Paleologa w świątyni Mavriotissa w Kastorii. T a m ż e.

⁵ T. S a m o j l o v a, *Princes' portraits in the iconographical program of the Archangel Cathedral Frescoes Decoration...*, s. 186-187. W Bizancjum tylko cesarz był odpowiednikiem seniora, pozostali władcy natomiast odpowiadali pozycji wasala. Taką też ideę zawierały owe portrety. Na Rusi natomiast portret bizantyńskiego imperatora, wyobrażonego w gronie rosyjskich książąt, demonstrował jedynie lojalność owych książąt względem idei imperatorskiej, kultury bizantyńskiej, tradycji i pamięci o prawach państwa moskiewskiego, będącego przeciwieństwem „Nowym Rzymem”, dziedziczącym status imperium chrześcijańskiego. Por. tamże, s. 187.

⁶ Por. II. 54: *Ravenna. Città d'arte*. Ravenna [br. r.], s. 72. II. 52: tamże, s. 70.

⁷ Por. V. Kepetzi, *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/ XIII siècle) – Reflexions sur quelques exemples choisis*. W: *Byzantinische malerei. [Bildprogramme. Ikonographie. Stil]*. Red. G. Bühl. Wiesbaden 2000, s. 117. Por. tamże, s. 111-112. Wizerunki imperatorów, umieszczone w cerkwi, tworzą ponadto specyficzne, dynastyczne „mauzoleum”. Por. T. Samojlova, *Princes' portraits in the iconographical program of the Archangel Cathedral Frescoes Decoration ...*, s. 178.

⁸ V. Kepetzi, *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/ XIII siècle)...*, s. 111-112. W monumentalnym malarstwie bizantyńskim istnieją również wizerunki cesarza-donatora, wręczającego Chrystusowi model ufundowanej przez siebie świątyni. Taki dar nie jest bezinteresownym, ma on bowiem na celu uratowanie duszy cesarza od jej potępienia po śmierci. Owym wizerunkom towarzyszą niekiedy napisy, zawierające modlitwę o uratowanie duszy imperatora

cesarskiego portretu w świątynnym wnętrzu niekoniecznie łączyło się tylko i wyłącznie z gloryfikacją cesarza, jego rodziny czy antenatów, rozumianą *sensu stricto*⁹.

Z grona cesarzy bizantyńskich wyróżniano Konstantyna Wielkiego. Każdy ponadto kolejny imperator Bizancjum pragnął być postrzegany jako „Nowy Konstantyn”¹⁰. Wskażmy chociażby, że w euchologionach mowa jest o tytułach – „nowy Konstantyn” oraz „nowa Helena” – nadawanych bizantyńskim cesarzom, następcom imperatora Konstantyna, i cesarzowym¹¹. We wschodniochrześcijańskiej ikonografii Konstantyn Wielki ukazywany był często – wraz ze swoją matką, Heleną (która, według tradycji, odnalazła w Ziemi Świętej krzyż Chrystusa) – w przedstawieniach *Podwyższenie Krzyża Świętego*¹².

Owe przedstawienia stanowią specyficzną gloryfikację Konstantyna i Heleny, ukazując obie te postaci przy ołtarzu, często jako trzymające wspólnie Chrystusowy krzyż. W usytuowaniu Konstantyna i Heleny w pobliżu ołtarza można dostrzec związek z umieszczaniem w tradycji bizantyńskiej wizerunku osoby panującej blisko jakiegoś *sacrum*, którego najważniejszą formą jest przecież ołtarz¹³. Wskażmy chociażby na XVII-wieczną ikonę z dawnej

od wieczystego zatracenia. T. Samojlova, *Princes' portraits in the iconographical program of the Archangel Cathedral Frescoes Decoration...*, s. 179. Znany jest też typ portretu cesarskiego, zwany *translatio legis*. Por. tamże, s. 178. Por. V. Kepetzi, *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/ XIII siècle)...*, s. 124.

⁹ Podstawowym celem galerii antenatów imperatora było przede wszystkim stwierdzenie prawowitości władzy nowego cesarza. Por. T. Samojlova, *Princes' portraits in the iconographical program of the Archangel Cathedral Frescoes Decoration...*, s. 178-179.

¹⁰ Dla porównania wskażmy też na słowa B. Dąb-Kalinowskiej, która pisze: *I tak jak w Bizancjum każdy kolejny cesarz chciał być i był postrzegany jako Nowy Konstantyn, tak na Rusi i w Rosji panujący pragnęli być utożsamiani z Włodzimierzem Monomachem, który w dziejach Rosji zajmował szczególne miejsce pierwszego ruskiego cara, a przy tym w tytulaturze Iwana Groźnego na czołowym miejscu znajduje się określenie Włodzimierski*. B. Dąb-Kalinowska, „*Wojująca Cerkiew*”, s. 183.

¹¹ Por. V. Kepetzi, *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/ XIII siècle)...*, s. 124. Por. zwój liturgiczny (z tekstami z liturgii św. Jana Chryzostoma) ze Stavrou, z końca XI w., w którym upamiętnieni Konstantyn Wielki i Helena niejako ewokują swoją więź z Konstantynopolem oraz samych cesarzy. Por. rulon z Ławry (z tekstami z liturgii św. Bazylego Wielkiego), pochodzący być może z XIII w., który ukazuje niezidentyfikowaną rodzinę cesarską wraz z dworem. Tamże. Dodajmy, że Konstantyn Wielki jest gloryfikowany też a może przede wszystkim w związku z zalegalizowaniem przez niego w 313 r. religii chrześcijańskiej (Edykt Mediolański).

¹² Ikonografia tego święta kształtuje się od końca X w. Stanowi ona syntezę wątku historycznego i liturgicznego. M. Janocha, *Ikony w Polsce. [Od średniowiecza do współczesności]*. Warszawa 2008, s. 234.

¹³ Por. V. K e p e t z i, *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/ XIII siècle)...*, s. 110.

cerkwi w Łukowcach, w której to ikonie – ukazani w koronach i monarszych szatach – Konstantyn i Helena znajdują się z obu stron ołtarza¹⁴, natomiast w ikonie pochodzącej z połowy XVII w. wyobrażono tę parę z jednej jego strony. Ponadto w owym drugim z wymienionych wizerunku cesarz – wyciągając obie ręce ku krzyżowi – prawą rękę ma okrytą połą płaszcza¹⁵. Gest ten jest symbolem szacunku względem *sacrum*, czyli tutaj – relikwii. Pamiętajmy też o tym, że na dworze cesarskim taki gest (osłonięcie szatą rąk) obowiązywał poddanych przed bizantyńskim imperatorem. Wydaje się, że tym samym ikona ta ukazuje cesarza jako wyrażającego nie tylko szacunek, ale także swoje poddaństwo wobec Imperatora nieba i ziemi¹⁶. Inaczej gest poddaństwa cesarza względem Boga wyobrażono w ilustracji procesji penitencjalnych Menologionu św. Bazylego, gdzie ukazano imperatora Teodozjusza – akcentując jego pokorę – jako podążającego nago (z rękoma skrzyżowanymi na piersi) za patriarchą w procesji świateł¹⁷.

Zatrzymajmy się teraz pokrótce nad krzyżem jako atrybutem Konstantyna i Heleny. Wspólne trzymanie tej relikwii przez ową cesarską „parę” ukazuje np. ikona *Podwyższenie Krzyża Świętego*, pochodząca z I trzydziestolecia XV w. ze Zdwirzenia. Wyobrażeni w dolnej części jej centralnego pola, w szatach monarszych i nimbach – zwróceni ku sobie – Konstantyn i Helena dźwierzają umieszczony między nimi krzyż¹⁸. Podobnie rzecz przedstawia również ikona *Św. Konstantyn i św. Helena* z XVI-XVII w. z Nessebura, gdzie owi święci – odziani w cesarskie dalmatyki, zrównujące ich w pewnym stopniu z archaniołami¹⁹ – stoją na czerwonych, pochodzących z imperatorskiego tronu, poduszkach²⁰, czy też ikona *Konstantyn i Helena* z Aten²¹. Natomiast już nie w ikonie, ale na mozaice pochodzącej z lat osiemdziesiątych XX w., z soboru pw. Świętej Sofii w Rumi, dzieła Ś. Gorbińskiego, Konstantyn dźwierży krzyż

¹⁴ Il.: M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 235.

¹⁵ Tamże, s. 237. Il.: tamże.

¹⁶ D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*. Przeł. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachc i arek, R. Turzyński. Warszawa 2001, s. 354.

¹⁷ Por. V. Kerpetsi, *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/ XIII siècle)...*, s. 133. Jest to wyobrażenie pokory, charakterystyczne dla rytu przykłonienia. Por. tamże, s. 134.

¹⁸ Il. 68: M. Janocha, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej*. [Problem kanonu]. Warszawa 2001.

¹⁹ Dalmatyka jest szatą zarówno monarchów, jak i archaniołów. E. Smykowska, *Prawosławni święci*. Warszawa 2008, s. 145.

²⁰ Л. Пращков, *Български икони*. [Развитие, технология, реставрация]. София 1985, s. 88. Il.: tamże, s. 89.

²¹ P. Rapelli, *Symbolie władzy i wielkie dynastie*. Przeł. A. Wiczorek-Niebielska. Warszawa 2008, s. 94.

i kulę, a Helena – tacę z pochodzącymi z Chrystusowego krzyża gwoździami²². Dopowiedzmy też, że krzyż jako atrybut pojawia się także w rękach ruskich i rosyjskich carów i książąt. Jest to często krzyż typu patriarchalnego (z dwiema belkami), będący *de facto* znakiem patriarchy²³. W takim kontekście, być może ów krzyż służy także zaakcentowaniu łączności między Cerkwią a reprezentowanym przez cara czy księcia państwem, wskazując ponadto na perychorezę tego, co duchowe, z tym, co ziemskie (władzy duchowej z władzą doczesną).

Ważną kwestią – sugerowaną również przez ikonę – jest także świętość cesarzy. Dopowiedzmy, że nowy cesarz bizantyński był w momencie koronacji, a konkretniej – w rycie namaszczenia olejkiem – proklamowany jako „święty” (*hagios*). Proklamacja ta stoi zatem u podstaw wyobrażenia bizantyńskich imperatorów w nimbach²⁴. Ponadto znany jest w Cerkwi greckiej kult świętych cesarzy i cesarzowych, przeważnie tych, którzy pomagali ortodoksom w walce z herezjami w epoce soborów powszechnych. Poza tym w kanonizacji cesarza czy cesarzowej upatrywano odbicie ideału teokratycznej posługi imperatora²⁵. Złote tło wizerunku oraz złote nimby wyobrażonych w ikonach, freskach czy mozaikach cesarzy i cesarzowych wskazywały ponadto na świętość owych postaci przedstawionych tutaj jako *basileus* (np. Konstantyn Wielki) czy *basilissa* (np. Helena)²⁶. Jednakże, gdy chodzi np. o Konstantyna i Helenę, nie zawsze byli oni wyobrażani w nimbach, czego przykładem są obie wspomniane wyżej ikony *Podwyższenie Krzyża Świętego*. Być może brak nimbów miał podkreślać pochodzenie cesarza z prochu ziemi, tudzież kreślić jego wizerunek jako wizerunek grzesznika? Na ziemską naturę imperatora wskazywałoby także usytuowanie w ikonach jego stóp na ciemnym podłożu, sugerującym ziemię²⁷.

W malarstwie ikonowym gloryfikowano nie tylko Konstantyna i Helenę, ale także innych cesarzy czy cesarzowe bizantyńskie. O gloryfikacji cesarzowych świadczy chociażby – pochodząca z 1400 r., być może z Konstantynopola – ikona *Triumf Ortodoksji*, w której wyobrażono celebrację święta: Triumf Ortodoksji, „wieńczącego” bizantyńskie obrazoburstwo (marzec 843 r.)²⁸.

²² Пор. Д. Степовик, *Українська икона. [Іконотворчий досвід діаспори]*. Київ 2003, s. 66.

²³ P. Rappelli, *Simbole wladzy i wielkie dynastie*, s. 94.

²⁴ T. Samojlova, *Princes' portraits in the iconographical program of the Archangel Cathedral Frescoes Decoration...*, s. 192.

²⁵ G. Fiedotow, *Święci Rusi*. Przeł. H. Paprocki. Bydgoszcz 2002, s. 74.

²⁶ P. Rappelli, *Simbole wladzy i wielkie dynastie*, s. 94.

²⁷ Por. tamże.

²⁸ Por. H. C. Evans, *Byzantium. Faith and Power (1261-1557)*. New York-London 2004, s. 154-155. Il. 78: tamże, s. 154.

W owej celebracji uczestniczy cesarzowa, św. Teodora (która zdecydowała o zakończeniu ikonoklazmu), wraz ze swym czteroletnim synem, Michałem III, dzierżącym w prawej ręce krzyż. Celebracji tej przewodzi patriarcha Konstantynopola, św. Metody I. Dodajmy też, że również w tym przypadku obecność przy ołtarzu – wskazującej prawą ręką na ikonę Hodegetrii – cesarzowej Teodory stanowi znany już przejaw gloryfikacji osoby panującej.

Pamiętajmy też o boskiej genezie cesarskiego panowania. Z pochodzeniem władzy od Boga wiązała się także konieczność realizacji przez bizantyńskiego imperatora cnót upodabniających go do Chrystusa. Poza tym pewne cnoty były niejako przenoszone ze Zbawiciela na bizantyńskiego cesarza, chociażby sprawiedliwość i miłosierdzie na Jana II Komemnososa i jego syna Aleksego, co prezentuje już nie ikona, ale Ewangeliarz *Urbanitus* (gr. 2), pochodzący z lat 1118-1122²⁹. Jednakże nie tylko cesarz otrzymywał władzę od Boga, o czym świadczy zwój liturgiczny I z Biblioteki Akademii Nauk w Petersburgu, prezentujący przekazanie igumenowi – za pośrednictwem jego patrona, św. Jana Chrzciciela – władzy z nieba, której symbol (a jest to przecież w tym przypadku przede wszystkim władza duchowa) stanowi m.in. rabdos³⁰.

Bóg jako dawca ziemskiej władzy otaczał szczególną opieką imperatora, jego rodzinę i cesarstwo. Wyraz takiej opieki często stanowi – obecny w ikonach – gest Bożego błogosławieństwa, adresowany do cesarza, cara oraz niekiedy także do ich rodzin. Wskażmy chociażby na dwustronną, grecką ikonę z Trapezuntine z monasteru Dionisiou na Athos (ok. 1349-1390 r.), ukazującą na tym samym poziomie św. Jana Chrzciciela oraz cesarza Aleksego III Komnenosa. To zrównanie obu – wyobrażonych w nimbach – postaci także możemy interpretować jako wyraz gloryfikacji imperatora. Poza tym – ponad św. Janem Chrzcicielem i Aleksym III Komnenosem, dzierżącymi krzyże i model monasteru – znajduje się ukazany w mandorli Chrystus, który w lewej ręce trzyma księgę, natomiast prawą błogosławi cesarza, wyraźnie ku niemu kierując swą postać³¹. Wskażmy też na rosyjską, XVII-wieczną ikonę, również prezentującą ogarnięcie Bożym błogosławieństwem władców, w tym przypadku: carewicza Dymitra i księcia Uglicza³², należących do *przodków, obrońców, wybranych przedstawicieli świętości laikatu*³³. Nierzadko w miejscu centralnie wyobrażonej *manus Dei* czy błogosławiącej postaci Chrystusa może być zamieszczony *Mandylion*, o czym świadczy chociażby wizerunek

²⁹ Por. V. K e p e t z i, *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/ XIII siècle)...*, s. 139.

³⁰ T a m ż e, s. 128-129. Por. t a m ż e, s. 131.

³¹ Por. H.C. E v a n s, *Byzantium*, s. 9. Il. 1.7: t a m ż e.

³² Por. R. C o r m a c k, *Icons*. London 2007, s. 122. Il. 37: t a m ż e. Por. G. F i e d o t o w, *Święci Rusi*, s. 89.

³³ G. F i e d o t o w, *Święci Rusi*, s. 93.

Car Fiodor III Aleksiejewicz (przypuszczalnie dzieło I. Bizemina) pochodzący z ok. 1680 r.³⁴.

Bożą pieczęć nad cesarstwem czy państwem cara wyraża w ikonach także gest *Theotokos*, oznaczający wzięcie pod opiekę, który pojawia się chociażby w XVIII-wiecznej, rosyjskiej ikonie maryjnej *Pokrow* (Matka Boża Opieki)³⁵. W wizerunku tym wyobrażony został – w konstantynopolitańskiej świątyni w Blachernach – m.in. cesarz Leon VI z małżonką Theofano, ponadto w pobliżu tej pary (ukazanej na dwustopniowych piedestałach, na tle ozdobionych podwieszoną materią tronów) przedstawiono, stojącego na nieco wyższym postumencie, patriarchę Konstantynopola, Tarasiosa. Wzięcie natomiast wiernych – na czele z parą cesarską i patriarchą – w opiekę przez Matkę Bożą zilustrowane zostało rozciągnięciem przez Nią nad wiernymi welonu, co ukazuje jeszcze inna rosyjska ikona, tym razem pochodząca z Tweru, namalowana przez S. M. Sucharewa w 1842 r. W ikonie tej parę cesarską przedstawiono pod baldachimem i także w pobliżu patriarchy³⁶. Ową „bliskość” cesarza i patriarchy możemy także zinterpretować jako wyraz i symbol łączności władzy ziemskiej z władzą duchową, a dalej jeszcze – sięgając do dziejów chociażby Rusi – jako wyraz łączności państwa z Cerkwią. Tę więź oddaje także ikona *Sobór Świętych Kijowskich* z 1851 r., ukazując z obu stron patriarchy osoby rządzące jako nadto włączone w *communio sanctorum* Cerkwi³⁷. Otoczenie natomiast opieką przez Boga całej rodziny cesarskiej ukazuje chociażby wyobrażenie na pochodzącej z lat 1403-1405 tkaninie, na której – wraz z małżonką i dziećmi – ukazany został, z krzyżem w prawej ręce, cesarz Manuel II Paleolog (podczas gdy jego żona i dzieci dźwierżą berła)³⁸. Ponadto nad rodziną tą wyobrażono Matkę Bożą z Chrystusem-Emanuelem, błogosławiącym obręcz ową cesarską rodzinę³⁹. Dopowiedzmy też, że w wizerunku tym ręce

³⁴ B. Dąb-Kalinoska, *Między Bizancjum a Zachodem. [Ikony rosyjskie XVII-XIX wieku]*. Warszawa 1990. Il. 27: tamże.

³⁵ *Ikonen. Ikonen-Museum...* Red. S. Bauer, K. Kirchner, A. Neubauer. Frankfurt am Main 2005, s. 170. Il.: tamże, s. 171.

³⁶ Tamże, s. 172. Il.: tamże, s. 173.

³⁷ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 390. Por. tamże, s. 393.

³⁸ H. C. Evans, *Byzantium*, s. 20. Il. 2.5: tamże. Wskazmy też na błogosławieństwo wykonywane obręcz przez Chrystusa-Emanuela (wyobrażonego na wysokości piersi *Theotokos*), które Zbawiciel kieruje do Konstantyna Paleologa i Ireny. Przedstawienie to znajduje się na pergaminie, pochodzącym z 1300 r. (Lincoln College w Oxfordzie). Tamże, s. 265. Il. 9.11: tamże. Także na drugiej karcie Chrystus – przedstawiony już jako dorosły – błogosławi cesarską parę. Tamże.

³⁹ Istnieje też przedstawienie na pieczęci, pochodzące z lat 1261-1262, ukazujące cesarza Michała VIII Paleologa jako trzymającego wizerunek (medalion) z wyobrażeniem Matki Bożej z Dzieciątkiem (znajduje się Ono na wysokości Jej serca). Tamże, s. 17. Il. 2.2: tamże. Jest to również forma gloryfikacji imperatora, nawiązująca np. do przedstawień mocy anielskich trzymających mandorle.

Matki Bożej kierują się w dół, wymownie dotykając palcami złotych nimbów imperatora i jego małżonki. Dzieci natomiast są owych nimbów pozbawione. Taka sytuacja dowodzi jeszcze raz tego, że podstawą prezentowania imperatora w nimbie jest sam akt koronacji (owo namaszczenie olejkim), a godność ta – bycia cesarzem i świętym – dzielona jest przez imperatora z jego małżonką.

O gloryfikacji imperatora można też mówić w przypadku wyobrażenia go w sztuce jako tronującego. Jako taki, upodobniony jest do Chrystusa-*Pantokratora*, o czym świadczy chociażby papierowa ikona, pochodząca z lat 1370-1375 z Konstantynopola, z *Teologicznych dzieł Jana VI Kantakouzenosa*. Ikona ta ukazuje owego cesarza jako zasiadającego na tronie-ławie⁴⁰, w cesarskich szatach, z krzyżem w prawej ręce i z czerwonym zwojem w lewej. Pod stopami imperatora umieszczona jest – ozdobiona dwugłowymi orłami – poduszka, pochodząca z cesarskiego tronu. Imperator ten ukazany został tutaj w otoczeniu biskupów, pomniejszego duchowieństwa i mnichów, jako stojący na czele zwołanego w 1351 r. soboru konstantynopolińskiego. Nie spotykamy się tylko i wyłącznie z gloryfikacją cesarza w sztuce bizantyńskiej, o czym świadczy chociażby rewers – pochodzącej z lat 1282-1294 – hyperpyry, przedstawiający imperatora Andronikosa II Paleologa w proskynezie przed Chrystusem⁴¹.

2. Chwała bałkańskich władców

Nie tyle z ideologicznym, co z ikonycznym naśladownictwem Chrystusa-*Pantokratora* przez ziemskiego władcę mamy do czynienia np. w ikonie *Król Stefan Urosz III Święty i sceny z jego życia*, pochodzącej z 1577 r., z serbskiego monasteru w Dečanach⁴². Ikona ta ukazuje monarchę na złotym tle jako tronującego, z nogami wspartymi na czerwonej poduszce, oraz z krzyżem w prawej i ze zwiniętym zwojem w lewej ręce. Towarzyszą mu dwaj żołnierze: z mieczem oraz z labarum. Powyżej tej sceny wyobrażony został w popiersiu, błogosławiący króla oburącz Zbawiciel, któremu towarzyszą dwaj – zlatujący ku Stefanowi Uroszowi III – aniołowie.

⁴⁰ Por. t a m ż e, s. 12. Il. 1.11 : t a m ż e.

⁴¹ Por. T a m ż e, s. 23. Il. 2.10 : t a m ż e. Awers ukazuje natomiast Marię Dziewicę unoszącą ręce nad murami Konstantynopola. T a m ż e. Ikona *Złożenie szaty Matki Boskiej z ikoną Matki Boskiej Włodzimierskiej w tle*, pochodząca z 2 połowy XVII w. por. G. K o b r z e n i e c k a – S i k o r s k a, *Ikona, kult, polityka. [Rosyjskie ikony maryjne od drugiej połowy XVII wieku]*. Olsztyn 2000, s. 203. Il. 16: t a m ż e. Por. także XVII-wieczną ikonę nowogrodzka *Złożenie szaty*, gdzie także ukazana jest proskyneza. Por. Il. 238: *Novgorod icons 12th-17th century*. Leningrad 1983.

⁴² O. P o p o v a, E. S m i r n o v a, P. C o r t e s i, *Ikony*. Przeł. T. Ł o z i Ń s k a. Warszawa 2000, s. 90.

Jeszcze inaczej gloryfikuje się ziemskiego władcę np. w fresku z 1322 r., z serbskiego monasteru w Gračanicy. O gloryfikacji świadczy w tym malowidle koronacja Stefana Urosza II Milutina (dzierżącego w rękach model monasteru bądź cerkwi) przez anioła⁴³. Dopowiedzmy, że w Bizancjum istniał typ portretu cesarskiego, ukazujący imperatora otrzymującego koronę albo od aniołów, albo od samego Chrystusa⁴⁴. Była to zresztą dobitna ilustracja boskiej genezy panowania cesarza. Gdy chodzi natomiast o sztukę serbską, gloryfikującą władcę, wskaźmy jeszcze np. na przedstawienie *Loza Nemanja*, pochodzące z Gračanicy, z 1321 r. Jest ono bowiem typem monarszego portretu dynastycznego, w którym ród Nemanja został ukazany pod postacią drzewa genealogicznego. W portrecie tym przedstawiono także np. regalia i aniołów. Również to dzieło wskazuje na pochodzenie władzy ziemskiej z niebios⁴⁵.

Niekiedy osobę rządzącą przyrównywano np. do znanego świętego wojownika, co też było wyrazem jej gloryfikacji. Wskaźmy w tym miejscu na ikonę *Prawowierny Wojewoda Stefan Wielki i Święty*, namalowaną w 1992 r. przez mnicha Vartolomeu z rumuńskiego monasteru Sihăstria. Ów mołdawski gospodar (1435-1504), Stefan Wielki, porównywany był mianowicie ze św. Jerzym⁴⁶.

Przeciwieństwo natomiast gloryfikacji stanowi, np. w pochodzącej z końca XIII w. ikonie⁴⁷, przedstawiającej m. in. świętych Piotra i Pawła, postawa monarchini. Ikona ta ukazuje serbską królową i zarazem donatorkę, Helenę z Anjou (wraz z jej synami: Milutinem i Dragutinem) w pełnej czci bądź błagania pozie przed św. Mikołajem z Bari.

3. Gloryfikacja carów i książąt Rusi

Także na Rusi, najważniejszej i najpotężniejszej zresztą sukcesorce Bizancjum, wzorcem osoby panującej stał się cesarz Konstantyn Wielki. Z Konstantynem i jego matką, Heleną, porównywano w dziejach ziem ruskich zwłaszcza księcia kijowskiego Włodzimierza Wielkiego i jego babkę, księżną Olgę. Mówią o tym wczesne utwory hagiograficzne, pochodzące z XI w.

⁴³ H.C. Evans, *Byzantium*, s. 20. Il. 2.6: t a m ż e. Wskaźmy też na bizantyńsko-ruski fresk z kaplicy pw. Trójcy Świętej na Zamku w Lublinie (z 1418 r.), ukazujący koronację króla Władysława Jagielly przez anioła. Koronacja ta również tutaj jest gloryfikacją władcy za jego zasługi dla chrześcijaństwa. Il. 7: J. K o w a l i k, *Kaplica Św. Trójcy na Zamku w Lublinie*. Lublin [br. r.]

⁴⁴ T. S a m o j l o v a, *Princes' portraits in the iconographical program of the Archangel Cathedral Frescoes Decoration...*, s. 181-182.

⁴⁵ T a m ż e, s. 180. Bliską analogią do tego typu jest *Drzewo Jessego*. T a m ż e, s. 181-182.

⁴⁶ E. K o c ó j, *Świątynie, postacie, ikony. [Malowane cerkwie i monastypy Bukowiny Południowej w wyobrażeniach rumuńskich]*. Kraków 2006, s. 235. Il. 97: t a m ż e. Por. t a m ż e, s. 259-262.

⁴⁷ H.C. Evans, *Byzantium*, s. 50. Il. 23: tamże.

Oto ich fragment: *I był wielki Konstantyn w ziemi ruskiej, Włodzimierz. Jest on nowym Konstantynem wielkiego Rzymu, który sam się ochrzcił i lud swój ochrzcił*⁴⁸. Ponadto, zarówno ksiądz Włodzimierz jak i księżna Olga, określani byli gloryfikującym mianem: „równi apostołom”. Tytuł ten Włodzimierz zawdzięczał rozszerzeniu przez siebie obszaru wpływu bizantyńskiego na rozległe przestrzenie Rusi, kiedy to w 988 r. przyjął – wraz z dworem i poddanymi – chrzest. Ponadto porównywano go także do imperatora Konstantyna m.in. ze względu na pomoc w przeciwnościach, niesioną bliskim, i wybawienie swego ludu od nieszczęść. Było to przyczyną przeniesienia – odnoszonego w Bizancjum tylko do imperatorów – tytułu „równy apostołom” na książąt-chrzczicieli Rusi. Gdy chodzi natomiast o Olgę, księżnej tej nadano w Cerkwi godność „równa apostołom” ze względu na jej zasługi w propagowaniu wiary chrześcijańskiej⁴⁹.

Jako „równi apostołom” Włodzimierz i Olga wyobrażani są często łącznie w ikonach. Błogosławieni przez Chrystusa, dzierżą w rękach np. krzyże. Tak rzecz ukazuje np. ikona *Święci Cyryl i Metody oraz święci Włodzimierz i Olga* z cerkwi w Brzozie, w której to ikonie gloryfikuje się ową księżną „parę” przez zrównanie jej w zasługach na rzecz chrystianizacji z Apostołami Europy. Dodajmy też, że niekiedy Włodzimierz wyobrażany bywa ze zwojem w ręce, zawierającym modlitwę w intencji nowo ochrzczonego ludu Rusi⁵⁰. Wskażmy też na pochodzącą z 1963 r., z soboru pw. Św. Pokrowy w Winnipiezi, ikonę *Święci Włodzimierz i Olga* autorstwa Ś. Gorbińskiego, ukazującą owe postaci na niekanonicznym, niebieskim tle, a także na pochodzącą z 1977 r., z cerkwi pw. Św. Konstantyna i Heleny, ikonę *Św. Włodzimierz i Św. Olga* – dzieło M. Dmitrienki, ukazujące księcia z krzyżem w prawej ręce (lewą ręką ujmując on rękojeść miecza), natomiast księżną – trzymającą krzyż

⁴⁸ G. F i e d o t o w, *Święci Rusi*, s. 75. Cyt. za: t a m ż e. Także do książąt „równych apostołom” tym razem tradycja muromska zaliczyła księcia Konstantyna Jarosławowicza, czczonego wraz z synami – Michałem i Teodozym. Późna natomiast tradycja muromska (XVI w.) ukazuje księcia Konstantyna jako chrzciela ziemi muromskiej. T a m ż e, s. 76.

⁴⁹ *Ikony Cerkwi prawosławnej w Brzozie*. Red. A. G r a b a n. Strzelce Krajeńskie 2005, s. 16. W przekonaniu prawosławnych przyjęcie przez księżną Olgę wiary chrześcijańskiej wiązało się z jej pobytem w Konstantynopolu. *Ikonen. Ikonen-Museum...*, s. 272. Miała ona ochrzcić się w 957 r., chociaż data jej chrztu nie jest ostatecznie rozstrzygnięta. T a m ż e. Por. t a m ż e, s. 272. Il.: t a m ż e, s. 273. Por. A. K i j a s, *Chrzest Rusi*, Poznań 2006, s. 6. *Powieść doroczna* datuje chrzest Olgi, łącznie z pobytem księżnej w Konstantynopolu, na 955 r. T a m ż e, s. 7. Od XIII w. upowszechnił się na Rusi kult św. Olgi jako równej nie tylko apostołom, ale także św. Marii Magdalenie, zatwierdzony w 1547 r. przez synod biskupów prawosławnych. Natomiast kult św. Włodzimierza (imię chrzestne: Wasyl) jako apostoła Rusi równego Konstantynowi Wielkiemu znalazł swoje odbicie już w *Słowie o prawie i lasce* metropolity Hilariona. Włodzimierz został kanonizowany prawdopodobnie na synodzie biskupów ruskich między 1250 a 1263 r. T a m ż e, s. 25.

⁵⁰ *Ikony Cerkwi prawosławnej w Brzozie*, s. 12. Por. t a m ż e, s. 16.

oburącz, na wysokości swych piersi⁵¹. Wskażmy też ikonę *Zbawiciel i św. Włodzimierz* z 1987 r., namalowaną przez R. Głubko. Wizerunek ten ukazuje Chrystusa (z krzyżem w wyciągniętej lewej ręce) patrzącego na księcia i obejmującego go prawą ręką, podczas gdy książę – w tym samym czasie – spogląda ku Chrystusowi, złożwszy pietystycznie, w łacińskim geście, ręce⁵². Samotnie natomiast św. Olgę wyobrażono np. w XIX-wiecznej ikonie rosyjskiej, ukazującej księżnę – z czerwonym krzyżem w prawej i z rozwiniętym zwojem w lewej ręce – jako błogosławioną przez Chrystusa.

Książę Włodzimierz przedstawiany jest także wraz ze swoimi synami, męczennikami: Borysem i Glebem. Wskażmy w tym miejscu chociażby na miniaturową ikonę-tabliczkę *Blagowierny, równy apostołom św. Włodzimierz ze swymi synami – świętymi Borysem i Glebem*, pochodzącą z Nowogrodu z ok. 1500 r.⁵³, jak też np. na „kijowską” ikonę *Św. Włodzimierz, św. Borys i św. Gleb*⁵⁴, pochodzącą z końca XVII w. W tej drugiej z ikon święci Borys i Gleb przedstawieni są w żupanach, w spiętych pod szyją czerwonych płaszczach i w książących mitrach, lewą ręką przytrzymując rękojeści mieczy, natomiast w prawej dzierżąc krzyże. Pomiedzy Borysem i Glebem wyobrażony został Włodzimierz, z krzyżem w prawej ręce i z berłem w lewej. Natomiast ponad tymi trzema postaciami ikonograf umieścił – zlatującą ku księżętom – gołębicę, symbol Ducha Świętego. Dodajmy też, że wzorowano się na owych wyobrażeniach księcia Włodzimierza z synami, tworząc w XVI w. wizerunki księcia smoleńskiego i jarosławskiego, Teodora, w otoczeniu jego potomków, czego przykładem jest – pochodząca z początku XIX w. – rosyjska ikona *Św. książę Teodor z synami Konstantynem i Dawidem*. Poza tym, na bocznych polach tej ikony wyobrażono księcia Włodzimierza i męczennicę Julitę z synem Cyrylem, w górnej części wizerunku – *Mandylion*⁵⁵, zaś samego księcia Teodora ukazano w mniszych szatach⁵⁶.

Samotnie natomiast bracia Borys i Gleb przedstawieni zostali – i błogosławieni przez Chrystusa – np. w pochodzącej z 2 połowy XIV w. ikonie *Święci Borys i Gleb na koniach* czy też w „nowogrodzkiej” ikonie z końca XIV w.,

⁵¹ Д. Степовик, *Українська икона*, s. 44. Por. tamże, s. 73. Por. tamże, s. 124.

⁵² Tamże, s. 117.

⁵³ K. Onasch, A. Schnieper, *Ikony. Fakty i legendy*. Przeł. Z. Szanter, M. Smoliński, H. Paprocki. Warszawa 2007, s. 198.

⁵⁴ Il.: L. Miliajewa, *Ikony*. Przeł. M. Florczak. Ożarów Mazowiecki 2007, s. 202.

⁵⁵ Por. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikony staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur*. Olsztyn 1993, s. 138. Il.: tamże, s. 139. Por. R. Cormack, *Icons*, s. 123. Il. 49: tamże.

⁵⁶ Dodajmy, że sam cesarz bizantyński porównywany był do posłusznego mnicha. Por. V. Kepetzi, *Images de piété de l'empereur dans la peinture byzantine (X/ XIII siècle)*..., s. 134.

gdzie zamiast postaci Zbawiciela obecna jest *manus Dei*⁵⁷. Bez koni natomiast wyobrażono owych męczenników – stojących obok siebie, wyposażonych w miecze – np. w rosyjskiej ikonie z I połowy XIV w.⁵⁸. Z późniejszych ikon wymieńmy XVII-wieczny rosyjski wizerunek stroganowski *Święci Borys i Gleb*, z błogosławiącym owych świętych Chrystusem-Emanuel⁵⁹.

Dopowiedzmy, że święci Borys i Gleb zostali zabici w walkach o tron kijowski (z rozkazu ich starszego brata Świętopelka) w 1015 r., zaś kanonizowani przez Cerkiew w 1071 r. Ponadto w 1071 r. wzniesiono w Wyszogrodzie (koło Kijowa) cerkiew pod ich wezwaniem, umieszczając w niej – w 1072 r. – relikwie obu książąt, czczonych jako *strastotierpcy*⁶⁰. Dodajmy też, że żywot Borysa i Gleba opisał Nestor (XI-XII w.), redaktor najstarszej kroniki ruskiej *Powieść minionych lat*, zwanej inaczej latopisem Nestora⁶¹.

Zasugerowaliśmy już wyżej, że istniały w tradycji ruskiej i rosyjskiej wyobrażenia władców także jako mnichów. Nie tylko zresztą książę Teodor, ale także np. Aleksander Newski występuje w ikonach w mniszym habicie. Ten czczony od końca XIII w., a kanonizowany w 1547 r.⁶² książę, wyobrażony został potrójnie w rosyjskiej ikonie *Św. Aleksander Newski*, pochodzącej z 1850 r. Na osi umieszczonej w centrum wizerunku postaci owego księcia – wyobrazonego tutaj m. in. w zbroi i w obszytym gronostajem płaszczu oraz z regaliaми – widnieje błogosławiący go Chrystus, natomiast z obu stron pola ikony pałac i monaster. W pałacu książę Aleksander tronuje, odbierając cześć, natomiast w monasterze – już jako mnich – spoczywa po śmierci w sarkofagu. Tradycja mówi mianowicie, że książę ten – niedługo przed swoją śmiercią – uciął włosy na kształt tonsury i złożył mnisze śluby⁶³. Dopowiedzmy też, że car Piotr I Wielki zarządził dekretem, by w ikonach rosyjskich nie przedsta-

⁵⁷ З. Смирнова, *Икона древней Руси XI-XVII века*. W: *История иконописи VI-XX века. [Истоки, традиции, современность]*. Москва 2002, s. 141-142. Por. E. Poroва, E. Sмирнова, P. Cortesi, *Иконы*, s. 138. Il.: там же, s. 139.

⁵⁸ З. Смирнова, *Икона древней Руси XI-XVII века*, s. 138. Por. K. Onasch, A. Schnieper, *Иконы*, s. 76.

⁵⁹ Il. 282: *Ikonen-Museum. Erweiterter Katalog*. Verlag 1960.

⁶⁰ *Strastotierpcy*, to zabici władcy, święci i zarazem męczennicy. G. Fiedotow, *Święci Rusi*, s. 77. Por. там же, s. 89. Por. K. Onasch, A. Schnieper, *Иконы*, s. 198. Por. E. Smykowska, *Православни święци*, s. 87. Por. R. Lewicki, *Chrześcijaństwo*. [Słownik rosyjsko-polski]. Warszawa 2002, s. 264.

⁶¹ M. Janoch, *Иконы в Polsce*, s. 294. Por. *Rosja*. W: *Leksykon. Historia świata*. Red. W. Sienkiewicz. Warszawa 2001, s. 179. Od lat siedemdziesiątych XI w. Nestor był mnichem Ławry Pieczerskiej w Kijowie. Там же.

⁶² *Rosja*, s. 23. Księcia Aleksandra Newskiego kanonizowano dwukrotnie: w 1380 r. i w 1546 r. *Ikonen. Ikonen-Museum...*, s. 266.

⁶³ *Ikonen. Ikonen-Museum...*, s. 266. Il.: там же. Por. il.: там же, s. 267.

wiano św. Aleksandra Newskiego jako mnicha, ale jako Wielkiego Księcia⁶⁴. Wskażmy też na miniaturę, pochodzącą z lat 1370-1375 z Konstantynopola, zwieńczoną wizerunkiem *Trójcy Świętej Starotestamentowej*, na której to miniaturze wyobrażono imperatora Jana VI Kantakouzenosa zarówno w szatach cesarskich i z regaliami, jak też w mniszym habicie⁶⁵.

Wskażmy też, że także w sztuce rosyjskiej gloryfikowano władców, umieszczając ich w pobliżu jakiegoś *sacrum*. Doskonale rzecz tę ukazuje, pochodząca z XVIII-XIX w., być może z Wietki, rosyjska ikona *Włodzimierska*. W ikonie tej książę Aleksander klęczy przed moskiewskim *palladium*, jakim jest wizerunek Matki Bożej Włodzimierskiej⁶⁶. Kończąc tę część refleksji, wskażmy, że również św. Aleksander Newski uchodził za wzorzec chrześcijańskiego władcy i dowódcy armii, o czym mówi – wydane wkrótce po jego śmierci, między 1270 i 1280 r. – dzieło *Życie Aleksandra Newskiego*⁶⁷. Poza tym książę ten był także wielkim sługą Cerkwi i narodowym bohaterem⁶⁸.

Gloryfikację natomiast samej Rusi sugeruje m.in. ikona *Wojująca Cerkiew* (vel: *Błogosławione zastępy Pananiebieskiego*), pochodząca z połowy XVI w.⁶⁹. Ikonę tę namalowano nie tylko w celu uczczenia ruskich rycerzy, poległych w obronie wiary w walce z Tatarami, ale także w celu upamiętnienia zajęcia w 1552 r. Kazania – tatarskiej stolicy – przez armię cara Iwana IV Groźnego. Dopowiedzmy też, że śmierć żołnierzy na polu bitwy stoczonej z tatarską orzą, jako zaczątek świętości była momentem ich apoteozy, co sugerował metropolita Makary, zwracając się następująco 13 lipca 1552 r. do Iwana IV Groźnego i jego armii: *A jeśli ktoś z prawosławnych chrześcijan w czasie tej wielkiej carskiej wyprawy, nie tylko krew przeleje, ale i polegnie za świętą Cerkiew prawosławną, prawosławną wiarę chrześcijańską i wielu prawosławnych [...] ci, zgodnie z wypowiedzianymi przez Pana słowami drugi męczeński chrest otrzymają, dzięki przelanej krwi zmażą swoje grzechy, oczyszczą z nich dusze i dostaną miejsce w wiecznej Niebiańskiej Jerozolimie. Za błogosławione męki cielesne wieczną łaskę otrzymają, a za usiekanie mieczem i za przebicie kopią z męczennikami i aniołami radość niewypowiedzianą – według*

⁶⁴ T a m ż e, s. 266.

⁶⁵ C.H. E v a n s, *Byzantium*, s. 7. Il.: t a m ż e, s. 5. Miniatura ta pochodzi z *Teologicznych dzieł Jana VI Kantakouzenosa*. T a m ż e, s. 7.

⁶⁶ *Ikony Przedstawienia maryjne z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie*. Warszawa 2004, s. 113-114. Il.: t a m ż e, s. 114. Por. D. P i e k a r s k a – W i n k l e r, *Odrodzenie kultu ikon maryjnych w Rosji XIX wieku na tle stosunków państwo-Kościół*. „Saeculum Christianum” 12:2005, nr 1, s. 80-82.

⁶⁷ *Ikonen. Ikonen-Museum...*, s. 266.

⁶⁸ Por. M.J. R o u ë t d e J o u r n e l, *Iconographie et histoire*. „Stude e Testi”. Vol. III. Città del Vaticano 1964, s. 255.

⁶⁹ O. P o p o v a, E. S m i r n o w a, P. C o r t e s i, *Ikony*, s. 159. Il.: t a m ż e, s. 158-159.

*świętego Apostoła – dzielić będą*⁷⁰. Zawarte w tej homilii przesłanie znalazło swoje odzwierciedlenie w przypisanych Iwanowi IV Groźnemu słowach, skierowanych przez niego do ruskich rycerzy przed szturmem Kazania: *zabici przez Kazańców w męczeńskich koronach przybędą do niebios Chrystusa Boga Naszego [...], będą wspomniani we wszystkie dni w świętych soborach*⁷¹. Podobna idea – gloryfikacji jako konsekwencji śmierci, poniesionej przez chrześcijanina w czasie walki z poganami – obecna jest także w opowieściach o bitwie na Kulikowym Polu, rozegranej 8 września 1380 r., w której Tatarzy zostali rozgromieni przez księcia Dymitra Dońskiego. Także w tych opowieściach pojawiają się *aniołowie wieńczący koronami męczeńskimi poległych w czasie bitwy wojów*⁷². Korony jako wyraz gloryfikacji obecne są również w ikonie *Wojująca Cerkiew*, która ukazuje szeregi pieszego i konnego wojska, podążające ku Niebiańskiej Jerozolimie, gdzie widnieje Matka Boża z Dzieciąciem, wręczając aniołom korony przeznaczone dla rycerzy-męczenników. W szeregach tego wojska widzimy m. in. jeźdźca z czerwoną chorągwią i w hełmie, utożsamianego często z Iwanem IV Groźnym, tudzież jeźdźca na czarnym koniu i w cesarskiej koronie, w którym nierzadko postrzeżę się cesarza Konstantyna Wielkiego. Wyrazem gloryfikacji ruskiego władcy jest tutaj samo umiejscowienie cara Iwana IV Groźnego w pobliżu bizantyńskiego imperatora. Jednakże Iwan IV Groźny, podążający na czele kolumny rycerzy, nie posiada nimbu, niemniej jednak gloryfikowany jest również dzięki koronie, trzymanej nad nim przez anioły. Harmonizuje to wyobrażenie zresztą ze słowami metropolity Makarego, który twierdził, że car ów zasłużył na koronę męczeńską samą swą gotowością poświęcenia życia za wiarę, i który mówił, że jako zwycięzcę, ukoronowano tego cara *wieńcem sławy*⁷³.

W ikonach mamy do czynienia także z gloryfikacją jeszcze innych książąt i carów Rusi. Wskażmy chociażby na obecnego w jednym z wariantów ikony maryjnej *Bogolubska*, kłęczącego księcia Andrzeja Bogolubskiego, który znajduje się tutaj na czele grupy moskiewskich, kanonizowanych bisku-

⁷⁰ Cyt. za: B. Dąb-Kalińska, „*Wojująca Cerkiew*”, s. 185.

⁷¹ Cyt. za: tamże, s. 185.

⁷² Tamże, s. 186. W swoich prorocztwach dotyczących tej bitwy także św. Sergiusz z Radoneża mówił o koronach męczeńskich, przeznaczonych dla ruskich rycerzy. Tamże. Natomiast arcybiskup rostowski, Wassian, pisał w swoim posłaniu z 1480 r. do księcia Iwana III, wspominając bitwę na Kulikowym Polu, że ci, którzy polegą, otrzymają korony męczeńskie, natomiast ci, którzy zostaną ranni, dostąpią odpuszczenia win i zasłużą na chwałę zarówno od ludzi, jak też od Boga. Tamże. Samo zdobycie Kazania porównywano do zwycięstwa odniesionego przez Dymitra Dońskiego, a cara Iwana IV Groźnego do tego zwycięzcy. Tamże. Por. E. Smykowski, *Prawosławni święci*, s. 93-94.

⁷³ Por. B. Dąb-Kalińska, „*Wojująca Cerkiew*”, s. 182-183. Por. O. Popowa, E. Smirnova, P. Cortesi, *Ikony*, s. 159. Niekiedy jeźdźca na czarnym koniu utożsamia się z księciem kijowskim, Włodzimierzem Monomachem. Tamże.

pów, mnichów i świeckich⁷⁴. Ponadto książe ten pojawia się w ikonie także – ale już jako postać negatywna – jako rywal świętych wojowników, co obrazuje XV-wieczna ikona *Cud Marii Blacherniotissy* z Nowogrodu, ilustrująca uratowanie tego miasta – w czasie jego oblężenia przez wojsko Andrzeja Bogolubskiego – przez wizerunek Matki Bożej. Z wojskiem tym toczą walkę – ukazane w dolnej części wizerunku – oddziały nowogrodzkie, dowodzone przez świętych: Jerzego, Borysa, Gleba i Aleksandra Newskiego⁷⁵. Obecność owych świętych na czele wojsk nowogrodzkich decyduje w pewnym stopniu o gloryfikacji samej armii.

Z innych władców wskaźmy księcia twerskiego, św. Michała, ukazanego m.in. w pochodzącej z Tweru, z końca XVII w., ikonie *Św. Arseniusz, biskup twerski i św. Michał, książe twerski*. Przedstawieni tutaj święci zwracają się w pietystycznym geście ku wyobrażeniu Przemienienia Chrystusa (na dalszym planie widnieje Kreml i sobór Uspienski w Twerze). Inna natomiast „twerska” ikona, też pochodząca z tej samej epoki – *Św. Michał Twerski i św. Ksenia z Tweru* – ukazuje owe święte postaci w momencie powierzenia utrzymanego przez nie grodu (w postaci modelu miasta) opiece – wyobrażonego w rozpromienionej mandorli – Zbawiciela⁷⁶.

Wskaźmy też na dwóch carów: Josafa i Mikołaja II. Car Josaf II wyobrażony został w ikonie *Ośmiu świętych przed Chrystusem*, pochodzącej z 2 połowy XIX w. Towarzyszą mu pogrążeni w modlitwie święci: *priepodobny* Warłaam Chutyński, biskup Nikita Nowogrodzki, mnich Sergiusz z Radoneża, Uar, Flor i Ławr oraz Teodor Tychwiński⁷⁷. Znów i w tym przypadku spotykamy się z gloryfikacją przez zrównanie cara ze świętymi. Wskaźmy też na cara Mikołaja II Romanowa i jego rodzinę, zabitych z rozkazu Lenina z 16 na 17 lipca 1918 r. Uznani przez Cerkiew za *strastotierpców*, owi męczennicy wyobrażeni zostali m. in. w pochodzącej z 2000 r. ikonie *Strastotierpcy Mikołaj II i carska rodzina*, namalowanej przez A. M. Sokołowa. Dodajmy, że to w 2000 r. kanonizowano w Cerkwi rosyjskiej Mikołaja II i jego rodzinę. Ikona ta ukazuje Mikołaja II i jego bliskich w nimbach oraz z krzyżami w rękach⁷⁸.

⁷⁴ Por. J. Charkiewicz, *Tobą raduje się całe stworzenie... [Ikonografia Matki Bożej w Prawosławiu]*. Warszawa 2007, s. 25-26.

⁷⁵ O. Popova, E. Smirnova, P. Cortesi, *Ikony*, s. 151.

⁷⁶ K. Onasch, A. Schnieper, *Ikony*, s. 79. Por. tamże, s. 87.

⁷⁷ G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikony staroobrzędowców...*, s. 162. Il.: tamże, s. 163.

⁷⁸ G. Fiedotow, *Święci Rusi*, s. 77. Por. И. Языкова, Игумен Лука (Головков), *Икона XX века. W: История иконописи VI-XX века. [Истоки, традиции, современность]*. Москва 2002, s. 246. Il. 33: tamże. Por. E. Smykowska, *Prawosławni święci*, s. 229-232. Dodajmy, że rosyjska Cerkiew za Granicą kanonizowała już wcześniej cara Mikołaja II z rodziną (ponadto – w przeciwieństwie do Cerkwi rosyjskiej – z ich sługami), mianowicie w 1981 r. Tamże.

Istnieją także ikony gloryfikujące państwo rosyjskie. Taką ikoną jest – stanowiąca również specyficzny portret grupowy – ikona *Sadzenie drzewa rosyjskiego państwa* (vel: *Matka Boża – uprawa drzewa rosyjskiej suwerenności, Drzewo Moskiewskiego Państwa*), namalowana w 1668 r. dla cerkwi p. w. Trójcy Świętej w Nikitnikach przez S. Uszakowa, ikonografa związanego z Orużejną Pałatą. W dolnej części tego wizerunku wyobrazony został car Aleksy Michajłowicz z żoną Marią Illiniczną oraz z dwoma carewiczami (w nimbach) za murami Kremla, wskazując – wraz ze swoją rodziną – na wyrastające z kremlowskiego soboru pw. Wniebowzięcia Matki Bożej, metaforyczne drzewo, w którego gałęziach widnieją wybitne w dziejach Rusi i Rosji postaci. U stóp tego drzewa znajduje się natomiast książę moskiewski, Iwan Kalita (który zjednoczył Ruś) oraz jego zwolennik, metropolita Piotr (który przeniósł stolicę państwa z Włodzimierza do Moskwy). Metropolita podlewa drzewo, w którego koronie widnieje ikona Matki Bożej Włodzimierskiej, otoczona dwudziestoma medalionami z wizerunkami wspomnianych, wybitnych postaci m.in. książąt: Dymitra Dońskiego i Aleksandra Newskiego, bardzo zresztą czczonych w Moskwie⁷⁹. Drugim wizerunkiem, gloryfikującym Rosję, jest – pochodząca z początku XVIII w. – ikona maryjna *Azowska*, ukazująca Matkę Bożą z Dzieciąciem na tle dwugłowego, ukoronowanego orła, stanowiącego godło Rosji. Orzeł ten dzierży w szponach regalia: berło i jabłko. Natomiast w górnej części wizerunku widnieje błogosławiący Bóg Ojciec w niekanonicznym typie *Sabaoth*, zsyłający na ziemię Ducha Świętego pod postacią gołębic⁸⁰.

⁷⁹ Por. Т. Александровна – Ананьева, *Симон Ушаков*. Ленинград 1971, s. 15-16. Il.: t a m ż e, aneks. Wizerunek cara, przedstawiony w tej ikonie, jest jedynym, zachowanym portretem Aleksego, podpisanym przez artystę. Tamże, s. 16. Dodajmy, że S. Uszakov słynął nie tylko jako ikonograf, ale był także m. in. ekspertem od fortyfikacji i kartografem. Tamże. O ikonie: por. О. Попова, Е. Смирнова, Р. Cortesi, *Ikony*, s. 163. Por. К. Онасч, А. Schnieper, *Ikony*, s. 90-91. Por. G. Kобрзениеcka–Sikorska, *Ikony, kult, polityka*, s. 47-51. Por. I. J a z y k o w a, *Świat ikony*. Przeł. H. P a p r o c k i. Warszawa 2003, s. 173-174.

⁸⁰ G. Kобрзениеcka-Sikorska, *Ikona, kult, polityka*, s. 191. Il. 5: tamże. Por. J. Charkiewicz, *Tobą raduje się całe stworzenie...*, s. 16. O godle rosyjskim, por.: *Rosja*, s. 95.